№ 275. Czwartek 29. Listopada 1860. Rok wydania 50.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem i dziennym i tygodniowym kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 centów wal. austr. — Inserya w półkolumnie, drukiem garmont 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Wiedeń, 26. listopada. Dnia wczorajszego wyszedł w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozesłany LXX. zeszyt Dziennika ustaw państwa.

Ten zeszyt zawiera:

Nr. 258. Rozporządzenie ministeryów spraw zewnętrznych, wewnętrznych, sprawiedliwości i finansów z 9. listopada 1860 — ważne we wszystkich krajach koronnych — z ogłoszeniem bliższych postanowień względem umowy między Austryą i Saxonią co do bezpłatnego załatwiania wzajemnych rekwizycyi w sprawach karnych i cywilnych, jako też co do rekwizycyi władz finansowych względem doręczania not taxowych (Dz. u. p. z r. 1857 nr. 225 i z r. 1858 nr. 128.)

Nr. 259. Obwieszczenie ministerstwa finansów z 12. listopada 1860, ważne w krajach koronnych powszechnego terytoryum celnego — względem zwinięcia urzędu kontroli w Altstadt, w opawskim okręgu finansowym.

Nr. 260. Dekret ministerstwa finansów z 23. listopada 1860, względem podwyższenia stopy procentowej częściowych asygnacyi hypotecznych.

Sprawy krajowe.

(Podróż Jej Mości Cesarzowej. — Pożyczki w kasie oszczędności.)

Wiedeń, 26. listopada. *Gazeta wiedeńska* pisze: Z Plymouth donoszą do Londynu dnia 23. b. m.:

Godzina 8 z rana: Jacht królewski „Wiktorya i Albert" przybył tu z Najjaśniejszą Cesarzową austryacką na pokładzie. Sanspareil, i St. Georges tudzież baterye lądowe na Sundzie witały okręt salwami z dział.

Godzina 10 z rana: Królewski jacht „Wiktorya i Albert" z Najjaśniejszą Cesarzową austryacką na pokładzie stanął w Homoaze. Iż stan morza był bardzo wysoki, postanowiono trzymać się bliżej lądu i nabrać węgla w Homoaze, a na rozkaz wysokiej podróżnej nawet tam przenocować, na spokojnej wodzie zatoki. Parowiec kołowy „Avon" stał w pogotowiu u wstępu zatoki z rozgrzaną maszyną, na rozkaz Najjaśniejszej Cesarzowej. Hr. Apponyi udał się z Dewonport do Mount Edge cumbe parc, gdzie Cesarzowa Jej Mość zechce jak się zdaje wylądować. Bat admiralski stoi w pogotowiu w porcie na przyjęcie Najjaśniejszej pani. Powietrze bardzo burzliwe. Wiatr wieje południowo-zachodni z wielkim deszczem. „Osborne" stoi w Sundzie. Sund jest to odnoga morska, 3 mile angielskie długa i tyleż prawie szeroka, tworząca zatokę i port w Plymouth. — Strona południowa Sundu ubezpieczona jest w części groblą, długości jednej mili. Mount Edge cumbe parc jest częścią zachodniego wybrzeża Sundu. Dewonport, Stonehouse i Plymouth łączą się z sobą.

— Dekret wysokiego c. k. ministeryum państwa do c. k. namiestnictw z 20. listopada 1860:

Na mocy §. 12 najwyższego regulaminu z 2. września 1844 kasy oszczędności, jeśli ich fundusz rezerwowy urósł nad wymaganą dla ich zamiaru, najczęściej w pojedyńczych statutach przepisaną potrzebę, mogą stosowną część jego obracać na dobroczynne lub pospolitemu dobru służące zamiary lokalne, które najprzód mają być pożyteczne ubogim uczestnikom zakładu, do czego na mocy najwyższej uchwały z 9. kwietnia b. r. ogłoszonej ministeryalnym dekretem z 16. kwietnia b. r. l. 11.817 należy dawać od czasu do czasu przez rząd krajowy pozwolenie.

Jako szczególniej stosowny sposób obracania takich przewyżek przedstawia się zakładanie kas zaliczkowych dla małych właścicieli gruntów i przedsiębierców przemysłowych na kredyt osobisty.

Gdy bowiem kasy oszczędności nie są usposobione zaradzać potrzebie takich małych właścicieli fabryk i dóbr, którzy nie mogą ani dawać obligacyi w zastaw, ani zdobyć się na wexel zdolny do eskomptowania, ani też, bądź dla braku posiadłości realnej, bądź dla kosztów lub straty czasu hipotekę ofiarować, nastręczają kasy zaliczkowe pożyczające na kredyt osobisty, sposób pomódz agronomom wiejskim i przemysłowcom w chwilowej potrzebie, wybawić ich z rąk lichwiarskich spekulantów, utrzymać ich w swym stanie i zachować od zubożenia i ruiny.

Przezto instytucya kas oszczędności, która z nieosłabioną siłą żywotną wytrzymała nietylko ogniową próbę ostatnich ciężkich przesileń, lecz nawet powiększej części w krajach monarchyi uzyskała niespodziewany wzrost i bardzo pomyślną rozciągłość, stanie się w ten sposób jeszcze milszą, do której udziału te zakłady najprzód są przekazane, i które swym przykładem i wpływem najszczególniej zdołają skłonić służebną klasę ludności do korzystania z kas oszczędności, a więc do oszczędności i obyczajności.

Ministeryum stanu uznaje przeto za rzecz stosowną w porozumieniu z c. k. ministerstwem sprawiedliwości, finansów i policyi na mocy najwyższego upoważnienia z 30. października b. r. wezwać c. k. namiestnictwo, ażeby administracyom kas oszczędności zaleciło jak najszczególniej zakładanie takich kas zaliczkowych z będących do dyspozycyi przewyżek funduszu rezerwowego kas oszczędności.

Potwierdzenie urządzenia takich kas zaliczkowych zostawia się c. k. namiestnictwu.

Chociaż przepis bliższych norm ma zależeć głównie od administracyi kas oszczędności, które z miejscowemi stosunkami i potrzebami najlepiej są obeznane, niech jednak c. k. namiestnictwo poda im następujące zasady:

Zamiarem kasy zaliczkowej być by miało, ażeby z niej mali właściciele gruntów i przedsiębiercy przemysłowi, którzy jako poczciwi i pracowici ludzie są znani, w niewinnych przypadkach potrzeby i nieszczęścia mogli być wspierani przez stosowne pożyczki (około 10 zł. do 100 zł.) na kredyt osobisty za prawnem uprocentowaniem i pod wyznaczeniem słusznych rat spłacania.

Pożyczki te nie należy uważać za jałmużnę, a przeto tylko wtedy na nie przyzwalać, jeżeli jest nadzieja, że kompetenci o zaliczkę będą przezto wybawieni z swej potrzeby i że będą w stanie spłacić zaliczki.

Przedewszystkiem należy na tych kompetentów mieć wzgląd, którzy, potrzebują zaliczek na prowadzenie przedsiębierstwa przemysłowego, na wynagrodzenie odeszłego bydła, na nabycie narzędzi, nasion i t. p. i którzy przezto, że w lepszych latach robili wkładki do kasy oszczędności, udowodnili swą ochotę do oszczędności.

Zarząd kas zaliczkowych musiałaby prowadzić administracya kasy oszczędności, jednak osobno od reszty obrotu. Przyzwolenie zaliczek powinnaby w najkrótszej drodze na pisemną lub ustną prośbę wydawać dyrekcya kasy oszczędności, a mianowicie u kas oszczędności, które nie są administrowane przez gminy, za przyczynieniem się deputowanych gminy albo według okoliczności za zniesieniem się z przełożonym przynależnego stowarzyszenia.

Po powolnem uzbieraniu potrzebnych funduszów nie powinna czynność kas zaliczkowych ograniczać się tylko na siedzibę kasy oszczędności, lecz powinna się rozciągać na cały obręb, z którego wkładki do kasy oszczędności wpływają.

Każdą w nadmieniony sposób potwierdzoną kasę zaliczkową należy w Gazecie urzędowej podać do wiadomości publicznej a roczne zamknięcie rachunków jej wraz z rachunkami przynależnych kas oszczędności należy in pari tutaj przedłożyć do przeglądu czynności tych nowych zakładów. Wiedeń, 20. listopada 1860.

Za ministra stanu, *Salm.*

Ameryka.

(Wybór prezydenta w Stanach zjednoczonych. — Odwiedziny do Anglii. — Zwłoki chińskich wychodźców.)

Paropływ „Azya" przywiózł wiadomości z **Nowego Jorku** z 7. listopada. Najważniejsza z nich, że Lincoln obrany został prezydentem a Hamelin wiceprezydentem. Większość Lincolna wynosiła w Nowym Jorku 10.000 głosów, co świadczy o znacznym wzroście partyi republikańskiej w porównaniu z dawniejszemi laty.

— Sto ludzi z 9. pułku milicyi amerykańskiej mieli zamiar zrobić wycieczkę do Anglii w pełnym uniformie. Chcieli zabrać swoją bandę muzyczną i broń, i adjutant Coppinger zapytywał przeto lorda Palmerstona, czy rząd angielski nie będzie miał nic przeciw temu, dodając, ze Amerykanie chcą uczcić tym sposobem ochotników angielskich. Na to kazał lord Palmeston odpowiedzieć

12. b. m., „że równie rząd jak i lud angielski byłby bardzo rad wszelkim odwiedzinom Amerykanów, ale to się sprzeciwia ustawom angielskim, ażeby oddział zbrojnych, uorganizowany po wojskowemu a złożony nie z poddanych angielskich, wylądował w połączonem Królestwie i przeciągał po kraju. Gdyby członkowie tego pułku chcieli przybyć tylko ze strzelbami swemi, by na przyszłe lato brać udział w strzelaniu ochotników do tarczy, natenczas przyjętoby ich z pewnością serdecznie.“ To jednak nieodpowiada życzeniu Amerykanów, i przeto nie zarzucono jeszcze pierwotnego planu, którego wykonanie kosztowałoby 30.000 f. szt., z czego 10.000 f. szt. złożyło już 8 członków tego pułku.

— Dzienniki kalifornejskie wspominają o szczególnych transportach z San Francisco do Hongkongu. Towarzystwo wychodźtwa w Hongkongu obowiązały się, jak się zdaje, odstawiać zwłoki umierających w Kalifornii emigrantów chińskich napowrót do ojczyzny, i niedawno też wyprawiono między innemi ładunkami 200 pak ze zwłokami chińskiemi z San Francisco do Hongkongu.

Hiszpania.

(Obrady w Kortezach.)

Madryt, 21. listopada. Na posiedzeniu deputowanych dnia 17. b. m obradowano nad projektem, wypisać z budżetu artykuł, odnoszący się do infantki Dony Maryi de la Concepcion. Projekt podpisał Madez Gonza, Seg. de la Vega i Figuerola. Prezydent ministrów mówił: „Protestuję przeciw hipotezie, by naród hiszpański, który jest za monarchyą, lub by kto co rodem jest Hiszpan, mógł pragnąć niepłodności Królowej, a to, ażeby się nie przykładać do wydatków na królewską familię, i nie sądziłem, że potrzeba będzie obradować nad dotacyą infantki Donny Maryi de la Concepcion.“ Na poparcie dodaje minister, królewska familia ma do tego prawo, gdyż Królowa już od r. 1844 zrzekła się swojej dotacyi 100 milion. na korzyść narodu. — Dzisiaj przyjął kongres dotacyę infantki 136 głosami przeciw 15. Po żwawej dyskusyi wstrzymała się od głosowania część mniejszości. — Rząd przedłożył Kortezom dyplomatyczne dokumenta, odnoszące się do Rzymu i Neapolu.

Anglia.

(Lord Derby. — Mylne pogłoski. — Przemowa p. Gibson. — Wybor prezydenta w Stanach zjednoczonych.)

Londyn, 23. listopada. *Press* ogłasza, że pogłoska, jakoby lord Derby zamierzał usunąć się od naczelnictwa Torysów, jest mylną.

— Wiadomość, którą ogłosiło bióro Reutera, że Cesarz Napoleon ma przybyć w nocy dnia 22. b. m. do Portland, okazała się zmyśloną. Była to czcza uliczna pogłoska londyńska.

— Minister handlu p. Milner Gibson, miał przemowę do wyborców swych w Ashtonunder Lyne, i tak się wyraził co do obecnej polityki zewnętrznej gabinetu angielskiego:

„Życzeniem było rządu utrzymać pokój między mocarstwami europejskiemi, a zarazem ułatwić Włochom, aby się urządzili u siebie. Powiodło się to polityce naszej zupełnie, jak mniemam. Co przyszłość przyniesie, o tem nie mogę orzekać, to jednak zdaje mi się pewnem, że życzenie pokoju silniej jeszcze zakorzeniło się w całej Europie. Nie dopuszczą wojny finanse jednych, handlowe widoki państw innych. Rząd angielski trzyma się niezachwianie zasady nieinterwencyi, nie zapierając się przezto sympatyi swej dla ludów walczących, aby odzyskać swą narodowość.

Następnie wyrażał się p. Gibson bardzo przychylnie o traktacie handlowym zawartym z Francyą, jak można się było spodziewać po nim zwolenników szkoły manszesterskiej, żyjącemu w ścisłej przyjaźni z Brightem i Cobdenem. Francya większe wprowadziła zmiany w taryfie celnej, jak kiedykolwiek Anglia uczyniła to za jednym razem. Niedorzecznością byłoby mówić o szkodach dla Anglii, bo Anglia i bez tych tak zwanych koncesyi francuskich byłaby dążyła do tego, aby dla siebie samej z czasem zniżyć taryfę celną. Skutki okażą się wkrótce widocznie. Przywóz win francuskich znacznie się już powiększył, a przecież nie słychać wcale, aby bankrutowali angielscy piwowarowie, i papiernie.“ Co do bilu reformy tak się wyraził w końcu:

„Nikt nie chce nic słyszeć o bilu reformy, i nie ma nikogo, coby się gniewał, jeśli bil ten nie będzie wniesiony.“

Jest to więc jak się zdaje, życzenie rządu.

— Dziennik *Globe* pisze o wyborze prezydenta w Stanach zjednoczonych: Otrzymujemy wiadomość telegraficzną, że według obliczenia najprawdopodobniejszego, sądząc po wyborach dokonanych w pojedyńczych państwach Stanów zjednoczonych Lincoln na prezydenta Stanów będzie niezawodnie wybrany. Lincoln zwyciężył w Pensylwanii, następnie w Nowym Jorku. Państwa te posiadają najwięcej głosów, a będą poparte od wszystkich innych, a przynajmniej z pewnością od tych gdzie nie ma niewolnictwa, z wyjątkiem Kalifornii, Oregonu i państwa Ileńskiego, dla tego z wszelką pewnością twierdzić można, że on teraz prezydentem zostanie. Dwa te państwa stanąwszy po jego stronie przysporzyły mu 62 głosów, a liczba ta przystąpieniem państw innych wzrosła już do 141. Jeżeli stronnictwo jego odniesiez wycięztwo w Indyanie, to będzie miał 154 głosów, a jeżeli do tego jeszcze starym zwyczajem idąc za przykładem Pensylwanii, przyłączyła się jeszcze Nowa Jersey i głosowanie tamtejsze wypadło na korzyść Lincolna, to ma już 161 głosów za sobą. Można było być pewnym większości głosów już po skończonem głosowaniu w Nowym Jorku, bo co do Indyany, nie zachodziła najmniejsza wątpliwość. Państwo południowe i te północno i południowo-zachodnie, które należały do stronnictwa demokratycznego, nie poprą jednogłośnie żadnego z kandydatów, sądzić więc można, że Lincoln bardzo znaczną otrzyma większość. Nie możemy się łudzić co do prawdziwego znaczenia walki stronnictw szerzącej się w Stanach zjednoczonych. Nie szło w niej jedynie o przewagę między niewolnictwem lub wolnością, lecz była to walka między posiadającemi w ręku władzę, a wykluczonymi od władzy. Czuły to od dawna północne kraje, że nie posiadały należnego im udziału we władzy. Widziały, że żadne z ich strony ustępstwa nie wymogą na południowcach, aby stali się skromniejszymi w swoich widokach i wymaganiach. Obecne podniesienie się północy jest naturalną reakcyą przeciw przewadze południa. Północ chce bądź co bądź uzyskać udział we władzy, jaki przystoi jej bogactwu, inteligencyi i liczbie ludności.

Francya.

(Wiadomości bieżące. — Zwrot rent piemonckich. — Broszura Papież i Cesarz.)

Paryż, 23. listopada. *Monitor* donosi, że z dawnej listy cywilnej księcia Hieronima w kwocie miliona franków ma być użytych 300.000 franków na powiększenie dotacyi księżny Matyldy, a 700.000 fr. przypadnie na skarb państwa.

— Słychać, że Francuzi nie obsadzą Damaszku. Porta pcsyła posiłki do Bejrutu. Naczelnicy Druzów są częścią wygnani, częścią skazani na więzienie w zamku siedmiu wież. Nowo mianowany gubernator Damaszku, Emir Mulhis Basza, odjedzie 25go na swoje stanowisko.

— Dzisiejszy *Monitor* ogłasza dodatek do traktatu zawartego względem Sabaudyi i Nissy. Kwotę przypadającą na Sabaudyę i okręg Nissy w publicznej pożyczce sardyńskiej, oznaczono w wykonaniu artykułu 4. turyńskiego traktatu z d. 24. marca na 4,500.000 sardyńskich rent pięcioprocentowych, które rząd francuski zwraca sardyńskiemu z tych rent, które jemu się należą w wykonaniu traktatu zurychskiego.

Monitor obwieszcza także cesarski dekret, który znosi zakaz wywozić rudę żelazną (la prohibition a la sortie des minerais de fer). Te rudy można teraz wywozić bez opłaty cła.

— *Gazeta wiedeńska* pisze: Dla okazania dążności broszury: *Le Pape et l'Empereur* (Papież i Cesarz), która zawsze jeszcze zajmuje wielce uwagę publiczności, przytaczamy z niej następujący ustęp:

„Cesarz, jako głowa religii narodowej, nie potrzebowałby co do dogmatu i wiary zrywać zupełnie z Rzymem. Papież, gdyby stał się znowu wyłącznie księciem duchownym, nie przestawałby wywierać na katolicyzm tem większego wpływu, gdyż papiestwo wróciłoby natenczas do prostoty pierwotnego kościoła. Co się tyczy samej Francyi, prowadziłby naczelnik państwa administracyę wyznań w sposób monarchiczny. Ponieważ Paryż jest środkowym punktem i sercem Francyi, wypadłoby arcybiskupa paryskiego mianować wielkim patryarchą; co roku zbierałoby się powszechne koncilium dla obradowania nad stanem kościoła katolickiego; na tem koncilium prezydowałby wielki patryarcha jako delegat naczelnika państwa; zaś koncilia prowincyonalne zwoływanoby kilka razy do roku wedle potrzeby dyecezyi. Papież mógłby poruczać zastępstwo swoje na konciliach kardynałom i biskupom, którzy mieliby tylko głos doradczy. Dwunastu kardynałów mianowałby bezpośrednio naczelnik państwa, którzyby kolejno stanowili radę patryarchy. Teraźniejsi biskupi zostaliby zatrzymani pod warunkiem, że przyjmą religię narodową. Na przyszłość byliby pralaci wybierani powszechnem głosowaniem; gminy mianują kilku wyborców dla kantonu, ci udają się do stolicy kantonu i przystępują do wyboru biskupa, który musiałby wykazać się swojem pochodzeniem francuskiem; każdy ksiądz mógłby być obranym podobnie jak w pierwszych czasach chrześciaństwa. Plebanów kantonowych wybieraliby plebanie kantonu, a plebanów gminnych mieszkańcy miejscowi.“

Belgia.

(Czynności w izbach.)

Bruxela, 21. listopada. Wczoraj i dzisiaj zajmowała się izba kościołem w Laeken, założonym na pamiątkę zmarłej Królowej. Ten pomnik, na który legislatura wydała 800.000 fr., będzie kosztował z całkowitem ukończeniem 3 miliony. Według raportu centralnego wydziału powstała ta nadwyżka dla braku planu gruntownego i rzetelnie obliczonego kosztorysu.

Szwajcarya.

(Wiadomości bieżące.)

Rozmaite dzienniki doniosły wiadomość, że Anglia podjęła się nowej medyacyi w sprawie sabaudzkiej, i że według pewnych doniesień przyjęto ją w Paryżu i w Bernie. Do *N. Z. Z.* piszą, że do tej chwili nic nie wie nic o tem rada federacyjna.

Włochy.

(Wiadomości bieżące. — Doniesienia z Neapolu. — Niepokoje w Neapolitańskiem.)

Państwo kościelne. *Patrie* i *Pays* zaprzeczają puszczonym na nowo w obieg pogłoskom o blizkim wyjeździe Papieża z Rzymu. Pogłoski te są całkiem zmyślone, a Ojciec św. nie myśli opuszczać Rzymu.

W Redzie powitało pospólstwo strzałami patrol piemoncki, który łowił zbiegów rekrutacyjnych. Proboszcza i kapelana uwięziono w nocy.

Fregata parowa portugalska przysłana na usługi Ojcu św. zawinęła do portu w Civitavecchia.

Neapol. Kilka dzienników stolicy, jak *il Nomade*, *l'Omnibus* itd. zwracają na to uwagę, że Wiktor Emanuel potąd występuje w mieście tylko w licznym orszaku. Te same dzienniki piszą, że komendanci gwardyi narodowej podali się do dymisyi, a to, iż po wjeździe Wiktora Emanuela do Neapolu odjęto gwardyi narodowej straż w twierdzy i poruczono sardyńskim karabinierom. Mianowanie na najwyższe urzęda wielu Piemontanów, których Neapolitanie uważają za cudzoziemców, także oburza Neapolitanów, i przekonywa ich, że anexya zadała autonomii cios śmiertelny.

— Według *Pays* zaniechał Wiktor Emanuel projektowanej podróży lądowej do Reggio, zkąd miał okrętem odjechać do Palermu; gdyżby musiał obszernych dotknąć powiatów, które są w stanie oblężenia. Do Palermo, dokąd zamierza Wiktor Emanuel udać się morzem z Neapolu, wyprawiono znaczną liczbę sardyńskich karabinierów.

— Dnia 18. listopada uderzyli Piemontanie z wielką siłą na gaetańską dzielnicę rybacką; cytadela odpowiadała na ogień nieprzyjaciela tak, że nie zdołał się utrzymać w dzielnicy i musiał ustąpić. *Patrie*, która donosi tę wiadomość, dodaje jeszcze, że Piemontanie nie obsadzili jeszcze Terraciny, lecz że eskadra sardyńska krąży w zatoce Terraciny, by przeciąć komunikacyę z Gaetą i nie dozwolić z państwa kościelnego zaopatrywać twierdzę w prowianty. *Pays* donosi, że w rozmaitych miejscach królestwa neapolitańskiego powstały ruchy przeciw anexyi, i że z pietnastu neapolitańskich prowincyi w pięciu musiano ogłosić stan oblężenia.

Niedawno donoszono, że okręta francuskie dawały ognia do sardyńskich. Zdaje się, pisze *Gazeta wiedeńska*, że ta wiadomość polega na następującem doniesieniu *il Popolo d'Italia:*

Sardyński okręt admiralski „Maria Adelaide" odkrył obóz burbońskiego wojska na wybrzeżu niedaleko Gaety i rozpoczął ogień. Komendant francuskiej floty wezwał Piemontanów, by zaprzestali, a iż Piemontanie nie zważali na to, wezwani byli powtórnie, lecz także bezskutecznie. Dlatego okręt francuski dał ognia do sardyńskiej fregaty, która postradawszy maszt i poniosłszy więcej szkody zaprzestała ognia.

— *Pays* ponownie zapewnia, że Francuzi obsadzili nietylko Terracinę, ale całą rzymsko-neapolitańską linię graniczną, i dodaje: „Zamiarem w tej okupacyi jest trzymać na wodzy wywołany wojną nieład; prócz tego nie dozwolić zupełnej blokady Gaety."

Do *Nowej gazety pruskiej* piszą z Paryża: „Antisardyńskie ruchy rozszerzają się coraz więcej w królestwie neapolitańskiem. Anexya w południowych Włoszech nie idzie tu w istocie za pomocą mniej więcej podejrzanego głosowania, ale wcielają prowincye przemocą pomimo zbrojnego protestu prawego monarchy i narodu. Trzecią część kraju uciska teroryzm stanu oblężenia, a exekucye Cialdiniego są bezskuteczne w obec narodu, który wszędzie powstaje za swoją niepodległością narodową. Całe Abruzy są pod bronią, a wieśniacy witają Piemontanów kulami i okrzykiem: „Niech żyje Franciszek II." W małem miasteczku niedaleko Neapolu w Furi Grotta brały udział w walce kobiety. Trzydzieści pięć z nich wpadło w ręce Cialdiniego, który je wtrącił do więzienia."

— Według berlińskich wiadomości z Gaety opuścili wszyscy rezydujący tam posłowie na życzenie Jego Mości Króla Franciszka II. Gaetę i odjechali do Rzymu pruskim okrętem „Ida".

— Piszą do *Gazety powszechnej* z Paryża pod dniem 20. listopada, co następuje:

Dziś jeszcze zrana gratulowały *Constitutionnel* i *Siècle* Królowi Wiktorowi Emanuelowi determinacyi, z jaką ogłosił stan oblężenia i prawo miecza przeciw niezliczonym rozbójnikom, niechcącym uszanować świętość publicznem głosowaniem objawionej woli ludu. Wieczorem musiała przyznać *Patrie*, że demonstracye przeciw anexyi rozszerzają się w całem królestwie Obojga Sycylii, i że starają się ukoić skrupuły uczuciowe i odżywające się w Paryżu zniechęcenie, zapewnieniem, że oddani będą pod sąd wojenny tylko ci Neapolitanie, którzy nie zechcą stać się Piemontanami. Według *Patrie* nie ma już ani śladu zbójców w Abruzzach.

Pays donosi, że dnia 18 b. m. przyszło do potyczki między Piemontanami a wojskiem neapolitańskiem przed twierdzą gaetańską. Walka ta, jak się zdaje, nie miała żadnego stanowczego skutku, a Piemontanom nie udało się zdobyć przedmieścia Gaety.

Niemce.

(Przedruk książek francuskich. — Czynności sejmu związkowego. — Niemiecki sejm handlowy.)

Berlin. *Nation. Ztg.* niepokoi się wzmianką kilku dzienników, że Francya przy układach względem traktatu handlowego ze związkiem celnym zażąda może, ażeby związek celny wydał zakaz względem przedruku książek francuskich.

„Saxonia — powiada — zawarła już z Francyą osobną umowę w tym względzie, i przeto dotknąłby taki zakaz najbardziej Prusy. Jeśliby Prusy chciały przyjąć tę stypulacyę tylko na podstawie wzajemności, byłaby to jednostronna koncesya, gdyż we Francyi przedrukowuje się bardzo mało książek niemieckich dla braku kupca. Słusznie więc przypuszczają, że Prusy korzystałyby z takiej koncesyi, by uzyskać od Francyi niejakie ułatwienia dla handlu niemieckiego. Jeśliby jednakże przyjęto jako minimum tej koncesyi to, co Prusy uzyskały od Anglii, mianowicie, ażeby wszystkie spisane książki tak tu jak i tam tylko za przyzwoleniem lub wynagrodzeniem autora mogły być tłumaczone, dopuściłby się rząd pruski wielkiej niedbałości przystając na takie minimum, gdyż taka koncesya byłaby znowu jednostronną stypulacyą, z której korzystaliby najwięcej francuscy powieściarze i pisarze komedyi. Naszem zdaniem powinienby rząd pruski, nim przystąpi do takiej umowy, wyrozumieć wprzódy swoich księgarzy i drukarzy, jakie jest materyalne znaczenie tego żądania francuskiego; gdyż oceniając jakkolwiekbądź ustawy względem przedruku, byłoby przecież bardzo niepolitycznie poddawać jedynie dla zasady niemiecki przemysł monopolowi księgarzy francuskich, a niemiecką publiczność francuskim cenom księgarskim, i jeśliby w ogóle przystał rząd pruski na taką koncesyę dla Francyi, powinien ile możności sprzedać ją jak najdrożej."

Frankfurt, 22. listopada. Także na dzisiejszem posiedzeniu sejmu związkowego substytuował elektorat heski wielko-książęcego posła heskiego.

Polityczno-handlowy wydział przedłożył raport względem zaprowadzenia równej miary i wagi; i dodaje, że w tej mierze oświadczyły wysłać swoich posłów do komisyi w Frankfurcie: Austrya, Bawarya, Saxonia, Hanower, Baden, Wirtemberg, Oldenburg, Hamburg i Brema; zaś Prusy i Luxemburg zawiadomiły, że nie wyprawią posłów do komisyi, Dania nie głosowała. Polityczno-handlowy wydział wnosi, ażeby przesłać do wspomnionych rządów zaproszenia na zgromadzenie w Frankfurcie dnia 10. stycznia 1861.

— Zebrany w Heidelbergu niemiecki sejm handlowy rozpisał następujący program:

Czyli projektowany sejm handlowy ma być powszechny niemiecki, czyli zaś tylko ma się ograniczać na państwa związku celnego z wezwaniem miast hanzeatyckich, zadecydowało zgromadzenie większością głosów, za pierwszym, i dlatego rozesłano zaproszenia także do izb handlowych i przemysłowych niemieckich prowincyi austryackich, jako też do izb w Meklenburgu i w księstwach niemieckich.

Sejm otwiera się dnia 13. maja 1861 w programie następującym:

§. 1. Miejsce zgromadzenia sejmu handlowego jest Heidelberg, a konferencye rozpoczynają się w poniedziałek dnia 13. maja 1861.

§. 2. Sala posiedzeń jest wielka aula akademicka, której nam uprzejmie ustąpiły odpowiednie władze.

§. 3. Powołaniem sejmu handlowego jest naradzać się nad przedmiotami handlu w ogólności ważnemi, przeprowadzić powzięte uchwały, lub poczynić stosowne kroki, by pozyskać uznanie odpowiednich rządów.

Za szczególnie odpowiednie przedmioty pod rozprawy zgromadzenia oznaczamy: 1. Jednostajność monety, miary i wagi w całej Niemczy; 2. administracya i prawodawstwo kolei żelaznych; 3. zniesienie ceł przewozowych i żeglarskich; 4. zniesienie podatków przechodowych; 5. rewizya przepisów w expedyowania towarów celnych; 6. spieszne zaprowadzenie rozpoczętego w Norymberdze powszechnego niemieckiego kodexu handlowego, a na przypadek zaprowadzenie tymczasowe sądów handlowych.

§. 4. Wszelkie izby handlowe, względnie przełożeni handlowi w Niemczy mają prawo wysłać za siebie na sejm handlowy dowolną liczbę pełnomocników.

§. 5. Każdy z obecnych może brać udział w obradach; ale przy głosowaniu każda korporacya ma tylko jeden głos.

§. 6. Zgłaszać się należy do dyrekcyi zgromadzenia najdalej do ostatniego grudnia r. b.

§. 7. Korporacye handlowe, które chcą udzielne projekta przedłożyć sejmowi handlowemu, powinny je po dzień 1. lutego dokładnie i dostatecznie umotywowane podać do dyrekcyi sejmowej, która je wydrukować każe i rozeszle izbom handlowym, które się na sejm zgłosiły, tak wcześnie, ażeby w prywatnym zgromadzeniu naradzić się nad niemi mogły.

§. 8. Nadesłane projekta, których wzięcie pod rozwagę orzeknie zgromadzenie, będą przedłożone sejmowi po kolei jak nadchodziły.

§. 9. Opóźnione projekta, do których jednak przychyli się większa ilość głosów sejmu handlowego, mogą być wzięte pod obrady dopiero po załatwieniu wszystkich nadesłanych projektów.

§. 10. Koszta sejmu handlowego razem z opłatą korespondencyi i koszta w razie drukowania niektórych przedmiotów, ponosić będą pro rata korporacye, które biorą udział w sejmie. Te koszta obliczać i odbierać będzie dyrekcya sejmu.

§. 11. Prowizoryczny regulamin spraw, który na pierwszem posiedzeniu przedłoży dyrekcya, określa bliżej wewnętrzną organizacyę zgromadzenia.

§. 12. Gdyby zachodziły pod rozprawę projekta, odnoszące się do związku celnego, tedy reprezentanci państw nie należących do związku celnego mogą wprawdzie brać udział w naradach, ale nie mają głosu.

§. 13. Sejm handlowy będzie trwał jak na teraz od dnia 13. do dnia 18. maja.

Dania.

(Wybory.)

Podług doniesienia w *Preuss. Ztg.* z Flensburga wykreślono w 17 dystryktach wyborczych księstwa Szlezwiku przeszło 1000 posiadaczy gruntów z list wyborczych. Są to w przecięciu najzamożniejsi obywatele swego dystryktu, a za przyczynę ich wykluczenia podają, że są pod śledztwem kryminalnym i nie otrzymali jeszcze uwolnienia.

Temi dniami donoszono tu, że książę Augustenburga protestował przeciw zamierzonej przez rząd duński sprzedaży dóbr Augustenburg, Gravenstein i Fischbek.

Rosya.

(Żałoba dworu. — Sprawa włościańska.)

Petersburg, 18. listopada. *Journal de St. Petersbourg* donosi w urzędowej części:

Dla zgonu Cesarzowej matki rozporządził Cesarz, ażeby wszyscy jenerałowie, jako też sztabowi i wyżsi oficerowie gwardyi, a nakoniec wszyscy sztabowi i wyżsi oficerowie w Petersburgu i okolicy w razie osobistej obecności Cesarza nosili przez pół roku żałobę. Na sześć tygodni zamknięte są wszystkie teatra i miejsca rozrywki publicznej.

— Sprawa włościańska przeszła w przedostatni swój okres i zbliża się szybko do końca. Komisye redakcyjne ukończyły swe prace i zostały rozwiązane. Cesarz podziękował osobiście zebranym członkom komisyi za ich dwuletnie uciążliwe prace. Zdaje się, że obrady komitetu głównego pójdą szybko, i wykończony projekt prawa, wkrótce będzie przedłożony radzie państwa.

Księstwa Naddunajskie.

(Instalacya księcia Serbii.)

Dnia 19. b. m. o godzinie 11. rano, wręczył turecki pułkownik i adjutant Sułtana Emis Bey księciu Michałowi Obrenowiczowi III. berat inwestytury w wielkim książęcym konaku, w obecności tureckiego gubernatora twierdzy Osmana Baszy, reprezentantów gwarantujących mocarstw, ministrów, senatorów z prezydentem, metropolity i wyższego duchowieństwa. Po odczytaniu beratu w języku tureckim i serbskim, przemówił książę Michał do Emis Beja: „Odbierając z rąk Waszych wysoki berat cesarski, upraszam Cię panie pułkowniku, oświadczyć Jego ces. Mości, że wierny podwójnej tradycyi mojej dynastyi, nie ustanę wyznawać uczuć lojalności i przywiązania dla wysokiego zwierzchnika monarchycznego Serbii i równie jako książę gorliwie czuwać będę nad prawami i instytucyami narodowemi.“

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 26. listopada. Dzisiejszy *Monitor* oświadcza, że ministeryum wyznań nie będzie oddzielone od ministeryum nauk.

Paryż, 27. listopada. Jak donosi dzisiejszy *Monitor*, mianowany jest Persigny ministrem spraw wewnętrznych, Forcade-La Roquette ministrem finansów, a Billault i Mage ministrami bez departamentu.

Medyolan, 26. listopada. Dzisiejsza *Perseveranza* donosi z Turynu z 25. b. m.: Piemontanie obsadzili Terracinę. W samem mieście stoją dwa bataliony piechoty, szwadron kawaleryi, pół bateryi, a między portem i miastem do 10.000 wojska piemonckiego.

Temu samemu dziennikowi donoszą z Neapolu z 22. listopada: „Jenerał Bosco odwiedzał kardynała Antonelli, który zapewniał, że Piemontanie wejdą do Rzymu przed upływem 20 dni.

Berlin, 26. listopada wieczorem. *Preuss. Ztg.* pisze, że ambasady obcych mocarstw, które udały się za Królem Franciszkiem II. do Gaety, wyjechały z tej twierdzy do Rzymu na wyraźne życzenie Króla, który nie chciał narażać ciała dyplomatycznego na niebezpieczeństwo oblężonego miasta.

Wiadomości handlowe.

Lwów, 26. listopada. Na targ przedwczorajszy przypędzono 251 sztuk bydła rzeźnego, mianowicie z Rohatyna 13 wołów, z Wybranówki 11, z Dawidowa 2 stada po 24 i 8 sztuk, z Rozdołu 7 stad po 18, 22, 10, 6, 20, 6 i 31 sztuk, z Bóbrki 9, z Szczerca 6, z Komarna 10 a z Bursztyna 9 sztuk. Z tej liczby sprzedano — jak nam donoszą — na targu tylko 177 wołów na potrzeb miasta i płacono za woła, mogącego ważyć 270 ℔ mięsa i 24 ℔ łoju, 47 zł. 50 c.; sztuka zaś, którą szacowano na 350 ℔ mięsa i 60 ℔ łoju, kosztowała 69 zł. wal. austr.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 28. listopada.

Hotel rosyjski: PP. Barczewski Fel., z Podola. — Obertyński Leopold, z Stronibab. — Pajgert Adam, z Siedorowa. — Dunin Suligistowski Jan, z Głęboka.

Hotel europejski: Hr. Lanckoroński Teod., z Poddubic.

Hotel angielski: Udrycki Adolf, z Mostów wielkich. — Hr. Łoś Just., z Bertkowa. — Wiktor Tad., z Świrza. — Cieński Bolesł., z Tomaszowiec.

Hotel krakowski: Ubysz Oktaw, z Ostobusza.

Pod tygrysem: Korystyński Marc., z Bieliny wielkiej.

Pod koleją żelazną: Br. Schlossnig, c. k. pułk., z Gródka.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 28. listopada.

PP. Ujejski Erazm, do Żubrzy. — Udrycki Adolf, do Mostów wielkich. — Padlewski Winc., c. k. major, do Czernicy.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 27. listopada.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7 god. zrana	325 00	+ 4 1	92 3	południowy sł.	pochmurno
2 god. po p. ł.	324 90	+ 7.1	88 6	„ „	„
10 god. wiecz.	323.40	+ 6 4	90.4	„ „	„

Kurs lwowski.

Dnia 28. listopada.		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	58	6	68
Dukat cesarski	„ „	6	60	6	70
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	11	35	11	55
Rubel srebrny rosyjski	„ „	2	20	2	25
Talar pruski	„ „	2	8	2	13
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.		84	75	85	50
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	—	—	—	—
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	66	—	67	—
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	77	—	78	25

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 28. listopada

Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 77.90 Metaliki po 5% za 100 zł. 65.80; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł —.—. Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.— Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye. Banku narodowego sztuka 749. ; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 172 30; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Augsburg za 100 zł. południ. niemieck. waluty 120 25 — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 140 50. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6 70, dukaty ces. pełnej w gi —.—. korony —.—. półkorony —.—.

KRONIKA.

(Pogrzeb Cesarzowej matki rosyjskiej.) Dnia 17. listopada złożono w grobie zwłoki Cesarzowej Alexandry Feodorównej podług przepisanego ceremoniału, który dniem wprzódy ogłosili heroldowie zapowiadając uroczystość żałobną odpowiednią proklamacyą cesarską po placach i ulicach. Dzisiaj o godzinie 9. rano oznajmiły trzy wystrzały działowe z twierdzy, że się rozpoczął pochód, który tworzyli członkowie synodu, senatu ministerstwa, damy dworu, posłowie, dygnitarze, jenerałowie, deputacye miejskie i kupieckie, w ogóle osoby, które uroczyście przeprowadzały zwłoki Cesarzowej z Czesmy. Wojsko tworzące szpaler nie prezentowało broni przed cesarską familią, tylko zatrzymało broń na ramieniu. Przy wstępie do kościoła powitał metropolita z duchowieństwem Cesarza i Cesarzowę krzyżem i święconą wodą, i rozpoczęło się żałobne nabożeństwo podług obrządku prawosławnego, a nadworni śpiewacy kościelni śpiewali responzorya. Po nabożeństwie ucałowali członkowie rodziny cesarskiej ręce ukochanej matki, babki i teści, poczem Cesarzowa i Wielkie księżne opuściły kościół. Czterech kamerjunkrów zdjęło z trumny osłonę, a czterech szambelanów baldachim. Cesarz przykrył trumnę purpurowym płaszczem cesarskim i złożył ją sam w grobowcu z Wielkim księciem następcą tronu, Wielkimi książętami, trzema pruskimi książętami, z księciem Piotrem Oldenburskim, księciem Romanowskim, z ministrem dworu cesarskiego hr. Adlerberg I. z jenerał-adjutantami i pierwszymi urzędnikami dworu. Obok trumny postępowało 6 grenadyerów pałacowych, 6 podoficerów gwardyi i 4 kozaków pokojowych. Lud zgromadzony po ulicach i w pobliżu twierdzy był zawiadomiany o tej ceremonii wystrzałami z dział w twierdzy, na które piechota odpowiadała ustawicznym ogniem i każde działo gwardyi artyleryi 6 wystrzałmi. Po uroczystości zdjęto z twierdzy pawilon żałobny i wywieszono zwykły.

(Kto wynalazł makademizowanie?) Do „Moniteur de l'Armée piszą z Chin, że system Makadama jest chiński wynalazek. Odkryto, że miasto Tient-sin jest połączone z Pekinem makademizowaną drogą, która jest o tyle lepsza od podobnych dróg w Europie, że woda deszczowa wysycha w kilka minut. Mieszkańcy miasta zapewniali, że główne drogi chińskie są zbudowane w ten sposób, i że tego systemu używają już od kilku wieków. Łatwo dowieść, że makademizowanie wprowadzone było z Chin do Anglii, i kiedy było wprowadzone. Znane jest sławne poselstwo lorda Macartneja, który w r. 1792 mógł dotrzeć do Pekinu. Przy lordzie Macartney był sekretarzem sir Georges Staunton, u ojca którego w Brystolu mieszkał architekt i inżynier sławny Macadam. Po kilkuletniem p bycie w Azyi, gdy sir Georges Staunton w r. 1799 wrócił do Anglii, zebrał Macadam opowiadane wiadomości, i podług wskazówek p. Staunton zbudował w r. 1801 w Brystolu bity gościniec, i przezwał sposób ten budowania od siebie nazwiskiem Makadama. Ale to jest niezaprzeczenie sposób chiński rozpowszechniony teraz na całym świecie.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*